

**Aneta Stróżyna**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Odzyskać raj

KEY WORDS

paradise lost,
paradise regained,
unemployment, lost
values

ABSTRACT

Stróżyna Aneta, *Odzyskać raj* [*Regain the Paradise*]. Kultura – Społeczeństwo – Edukacja nr 2, 2012, Poznań 2012, pp. 189–194, Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2528-7

The author, drawing on the metaphor of the paradise, looks at the situation of socio-cultural changes in the world. In the context of the changing reality, she especially examines the condition of a contemporary man, who participates in the world of changeable axiology. Thereby, she addresses the universalistic ethics, as a remedy for regaining the paradise.

Raj utracony

Pustynia i chaos. Tak można określić świat, w którym teraz żyjemy. Nie przypomina on raju. Eden zamieniony został w pustynię samotności i spustoszenia, rozpaczy i oszustwa. Zamieszanie i potok złych informacji o wydarzeniach, na które właściwie nie ma się wpływu, przeplatanych głośnymi reklamami, nie sprzyja ani dobrostanowi psychicznemu jednostki, ani poczuciu jej wewnętrznej harmonii. Człowiek współczesny narażony jest na dewaluację wartości moralnych poprzez krzykliwe narzucanie określonych stylów życia. Zamiast afirmacji miłości ofiarnej, braterstwa i heroicznego poświęcenia się dla drugiego człowieka, propaguje się życie nastawione na zysk, konsumpcję i dogadzanie sobie. Niezbędny jest ustawiczny wysiłek dokonywania krytycznej samorefleksji, aby móc nieustannie odrzucać pseudoproblemy, uznane przez niektóre grupy za ważne. Nagłośnione oraz mocno wątpliwe poglądy i opinie nie mogą przeniknąć zmysłów i paraliżować umysłu jednostki autonomicznej, wewnątrzsterownej. Tematy zastępcze nie przykryją autentycznych problemów, a takimi są problemy gospodarcze, o których się nie mówi albo mówi się mało. Kryzys przeżywa cała Unia Europejska. Szczególnie nasilił się on w Hiszpanii ze względu na duże bezrobocie

wśród młodych. Dotyka on też Włochy i Grecję, a ostatnio także i Cypr, który przez OECD nie jest już uznawany za raj podatkowy. Za to na liście krajów, które są prawdziwym rajem podatkowym na świecie, znalazły się Kajmany i Bermudy, gdzie podatek od dochodów firm wynosi 0% (Jarkowiec, 2013: 60–62). Wspomnieć przy tym należy, że jeszcze w 2009 roku Cypr obok Grecji i Polski uznawany był za „zieloną wyspę”. Obecna sytuacja na Cyprze spowodowała, że banki, jeszcze do niedawna będące filarem stabilizacji, straciły wiarygodność. Ostrzega się, że „Operacja Cypr”, polegająca na rabunku własnych i cudzych oszczędności, może implikować polityczną klęskę Unii Europejskiej i kryzys demokracji (Szewczak, 2013: 74–75).

Platforma oburzonych

Również w Polsce da się zauważyć stopniowo rosnące napięcie społeczne. Jedną z reakcji na obecną sytuację w kraju jest powstanie w marcu 2013 roku „platformy oburzonych”. Jej celem jest powołanie frontu organizacji obywatelskich nieakceptujących aktualnej sytuacji w Polsce. Założyciele zwrócili się z wnioskiem o zmianę w konstytucji przepisów dotyczących referendum. Chodziło o przywrócenie obywatelom podmiotowości, warunkującej więcej demokracji. To bezpośrednio implikowałoby większy udział we władzy. Niektórzy z przedstawicieli platformy oburzonych domagali się, na przykład, przeprowadzenia referendum w sprawie wieku emerytalnego. Inni zwracali uwagę na stworzenie sprawiedliwego i przyjaznego pacjentom systemu opieki zdrowotnej.

Generalnie niekorzystne nastroje społeczne w Polsce wynikają z trudnej sytuacji na rynku pracy. Wzrasta bezrobocie. Dynamikę wzrostu tego zjawiska obrazują dane statystyczne. Podczas gdy w lutym 2012 stopa bezrobocia i tak była bardzo wysoka i wyniosła 13,4%, przy liczbie 2168,2 tys. zarejestrowanych bezrobotnych, tak w lutym 2013 roku wyniosła już 14,4% przy liczbie 2336,7 tys. osób bez pracy (Główny Urząd Statystyczny). Jak widać, bezrobocie podniosło się przez rok aż o jeden punkt procentowy. Dodać przy tym należy, że byłoby jeszcze wyższe, gdyby nie znalazło „ujścia”, a takim jest emigracja z Polski za pracą. Szacuje się, że w końcu 2010 roku poza granicami Polski przebywało czasowo około 1990 tys. mieszkańców naszego kraju, tj. o 120 tys. więcej niż w roku 2009 (GUS, Departament Badań Demograficznych). Zdecydowana większość emigrantów z Polski przebywała w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Najwięcej osób wyjechało do Wielkiej Brytanii, Niemiec, Irlandii i do Holandii. Odnotowano znaczny spadek liczby Polaków przebywających w Hiszpanii w związku z kryzysem ekonomicznym panującym w tym kraju i bezrobociem przekraczającym według Eurostatu 20%. Zaobserwowano wzrost liczby osób przebywających w krajach europejskich

nienależących do Unii Europejskiej. Rośnie zainteresowanie Polaków podejmowaniem pracy w Szwajcarii, dlatego że, pomimo kryzysu gospodarczego na rynkach światowych, sytuacja na rynku pracy w Szwajcarii jest dobra. Za granicą zwiększa się odsetek emigrantów długookresowych. Aż 80% czasowych emigrantów z Polski przebywa w innych krajach co najmniej 12 miesięcy. Zwiększa się też odsetek członków rodzin polskich emigrantów. Najpierw są na utrzymaniu tych, którzy wyjechali wcześniej, a potem sami podejmują pracę. Dojeżdża i zostaje w danym kraju najbliższa rodzina – dzieci i małżonkowie a nawet ich rodzice. Emigracja całych rodzin „za chlebem” zaczyna być trwałym elementem pejzażu polskiej rzeczywistości. Te osoby, które zostały w kraju, bez względu na to, czy aktualnie pracują, czy też nie pracują, obciąża bezrobocie. Jak wcześniej zasygnalizowano ponad 2 miliony osób pozostaje bez pracy. Problemem bezrobotnych jest nie tylko ubóstwo i narastająca bieda w ich rodzinach, ale również istotne są psychologiczne konsekwencje bezrobocia. Bezrobotni narażeni są na szok związany z utratą pracy, pesymizm, rezygnację, fatalizm i redukcję oczekiwań życiowych. Dostrzec jednak należy nie tylko problem tej grupy społecznej, ale również trudną sytuację tych, którzy jeszcze mają pracę, ale są podwójnie obciążeni ze względu na wcześniejszą redukcję etatów. Dzisiaj pracujący żyją w dużym stresie, obawiają się zwolnień i tego, że też zasilą szeregi bezrobotnych. Boją się, że utracą poczucie godności i przynależności, bycia potrzebnym i użytecznym. Zatrudnienie jest dla nich filarem tożsamości. Nie tylko bezrobotni mogą mieć depresję, ale i pracujący mogą jej doświadczać, częściej również oni sięgają po leki. Zagrożają im zjawiska związane z psychopatologią pracy, na przykład wypalenie zawodowe i pracoholizm, czyli taki styl życia, którego ideałem jest bezgraniczne oddanie się pracy. Pracoholik nie wie, co robić ze sobą w czasie wolnym i nie umie się zrelaksować; przez to właśnie może być mniej efektywny (Bańka, 1996, s. 40). Generalnie wszyscy są obciążeni. Koszty życia rosną, a dochody nie wzrastają. Jak podaje Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Polacy wydają coraz mniej pieniędzy na żywność. Główny Urząd Statystyczny również informuje, że sprzedaż detaliczna żywności i napojów spadła (Drewnowska, 2013). Ta sytuacja w niczym nie przypomina raj. Oburzeni i utrudzeni są zarówno bezrobotni, jak i pracujący. Gorycz dotknęła wszystkich.

Jak odzyskać raj?

Dla odzyskania raj potrzebne jest działanie w kierunku kształtowania właściwego systemu wartości, po to, aby spojrzenie każdego człowieka skierowane było na to, co dobre, piękne, szlachetne i święte. Człowiek wrażliwy i podległy *sacrum* będzie widział sens swojego życia. Będzie wiedział, co jest krzywe, a co proste,

co harmonijne, a co zaburzone. Będzie podziwiał świat, a w nim całe bogactwo wspaniałej przyrody. Dostrzeże również piękno dzieł sztuki i być może sam znacznie tworzyć. Zwróci uwagę na ludzi potrzebujących, między innymi na osoby cierpiące, samotne, chore oraz na niedożywione dzieci. Dlatego dla rodziców priorytetem powinno być wychowanie do posłuszeństwa i odpowiedzialności, prawdy i miłości.

Warto przy tym zwrócić uwagę na proces enkulturacji. Pojęcie to, po raz pierwszy użyte w 1947 roku przez amerykańskiego antropologa kultury M.J. Herskovitsa, nie traci na ważności. W wąskim znaczeniu jest procesem uczenia się kultury we wczesnym dzieciństwie, czyli od 0 do 6–7 lat (Kron, 2012: 40). Dlatego od najwcześniejszych lat działania rodziców powinny być skoncentrowane na nabyciu stosownej kompetencji kulturowej przez ich dzieci. Klasycznym przykładem może być przypominanie dziecku o mówieniu „dzień dobry” do sąsiada i konsekwentne egzekwowanie tego. Uczenie szacunku dla każdego człowieka jest sprawą kluczową w kształtowaniu postaw pełnych miłości do świata. Ideałem byłyby heroiczne akty poświęcenia, zachowania altruistyczne, a nawet ascetyczne. Tak jak to czynił św. Franciszek, który oddał swój elegancki płaszcz biednemu oraz biegał po zaułkach i placach Asyżu w poszukiwaniu żebraka, który poprosił go o jałmużnę, podczas gdy był on zajęty w sklepie u swojego ojca – bogatego kupca sukienego. Tego Świętego da się lubić za prostotę i umiłowanie świata nawet z jego cierpieniem, złem i śmiercią. Wzbudza on sympatię za głoszenie kazań do ptaków i ryb oraz zachwycanie się pięknem przyrody. O jego wrażliwości świadczy fakt, że potrafi objąć trędowatego, wykupić owce prowadzone na rzeź i oddać pieniądze na remont kościoła. Można go podziwiać za determinację, kiedy próbuje nawracać sułtana podczas piątej wyprawy krzyżowej (Szostkiewicz, 2013: 13–15). Należy mu również być wdzięcznym za to, że urządził w 1223 roku we włoskim miasteczku Greccio pierwszą szopkę bożonarodzeniową. Podziwiać należy go za spokój i pogodzenie się ze swoim losem, bowiem wydziedziczony przez ojca, nie tylko się nie załamał, ale poczuł się wolny duchowo, uznając biedę i ubóstwo za cenną wartość i w tej całej sytuacji oddał się kontemplacji i modlitwie, opowiadając ludziom o Ewangelii. Inni takie życie uznaliby za porażkę. Jednak św. Franciszek miał i ma nadal swoich następców. Franciszkanizm jako ruch religijny prężnie się rozwinął, o czym świadczą liczne zakony franciszkańskie. Jest to też znany nurt w literaturze XIX i XX wieku, który wykorzystuje topikę opartą na motywie biografii, twórczości i ikonografii św. Franciszka z Asyżu. Mentalność św. Franciszka objawiła się również w sztuce. Uznaje się go za pioniera gotycyzmu. Należy przy tym podkreślić, że fenomen franciszkański obecny jest nie tylko w architekturze i literaturze, ale również w muzyce i malarstwie.

Święty Franciszek podkreślał znaczenie pogody ducha i radowania się życiem. Dlatego prawdziwy chrześcijanin powinien być optymistą i promieniować radością. Uśmiech świadczy o tym, że potrafimy zapomnieć o sobie, pragnąc być dla innych promykiem szczęścia (Pielatowski, 2004: 7). Uśmiech ma dużą moc. Może wlać do duszy zniechęconej nowe życie i nadzieję, że nastaną lepsze czasy. Jeżeli radosna zacznie być „dusza świata”, w którym przyszło nam żyć to znaczy, że odzyskaliśmy raj.

Bibliografia

- Bańska A. (1996). *Psychopatologia pracy*. Poznań
- Drewnowska B. (2013). *Kryzys zagłada Polakom do talerzy*. „Rzeczpospolita”, nr 73
- Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2010*. (2011) Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Demograficznych. Warszawa
- Miesięczna informacja o bezrobociu rejestrowanym w Polsce w lutym 2013 roku*. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Jarkowicz M. (2013). *Mity cypryjskie*. „Wprost”, marzec – kwiecień
- Kron W. (2012). *Pedagogika. Kluczowe zagadnienia*. Sopot
- Kindziuk M. (2012). *Matka Świętego, Poruszające świadectwo Marianny Popiełuszko*, Kraków
- Macała J. (2008). *Między ewangelizacją a laicyzacją: Przyszłość chrześcijaństwa w zjednoczonej Europie*. [W:] *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość integracji europejskiej*. Klimecki M., Szczechowicz H. [red.], Włocławek
- Manjackal James (2011). *Raj odzyskany, Moc chrześcijańskiego małżeństwa*. Monachium.
- Pielatowski K. (2004). *Uśmiech Jana Pawła II*, Poznań
- Szewczak J. (2013). *Wszyscy jesteśmy Cypryjczykami*. „W Sieci” nr 12
- Szostkiewicz A. (2013). *Brat bieda*, „Polityka” nr 13
- Wilk E. (2013). *Urobieni bezrobociem*, „Polityka” nr 11

Regain the Paradise

Summary

A contemporary man is exposed to distortion of moral values through flamboyant imposing of specific lifestyles. Instead of the affirmation of selfless love, brotherhood and heroic acts of sacrifice, one promotes life which is focused on profit, consumption and indulging oneself. It is essential to continually wonder about oneself in a critical manner. Such self-reflection is necessary to incessantly reject pseudo-problems, which some groups consider significant.

Creation of the platform of the disgusted (platforma oburzonych) is one of the reactions to the contemporary situation in the country. It is a social movement that was created in March 2013. Its aim is to create a front of civic organisations that do not accept the current situation in Poland. Negative public mood in Poland, generally, results from a difficult situation on a labour market. Unemployment is increasing. The statistical data depict the dynamics of this phenom-

enon. Poverty of the unemployed and their families is not the only problem, equally important are the psychological consequences of being out of employment. The unemployed are exposed to the shock of losing a job, to pessimism, withdrawal, fatalism and the reduction of life expectations. Apart from this social group, one should also notice a difficult situation of those that still have a job but who also have double duties because of earlier redundancy.

To regain the paradise, one needs to act in order to shape a proper value system, so that every human being was focused on things that are good, beautiful, noble and sacred.